

Mario Puzo „Ojciec Chrzestny”

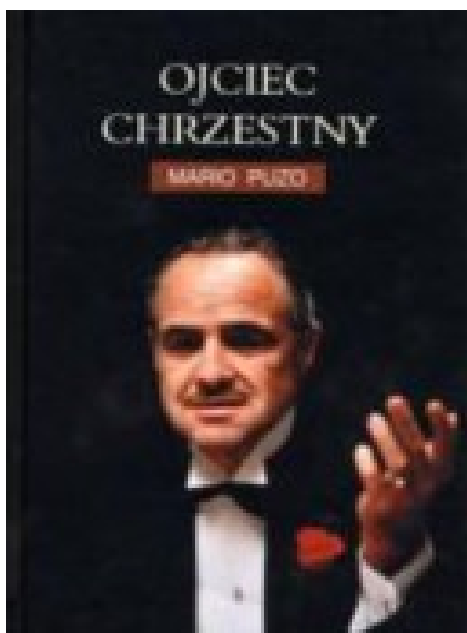
Myślę, że pseudonim „Ojciec Chrzestny” każdy, nawet kompletnie niezainteresowany, kojarzy z mafią, kryminałem i tajemnicą. I bardzo słusznie.

Książka Maria Puzo to coś dla osób o mocnych nerwach. Nie każdy byłby w stanie ją przeczytać, jest dosyć okrutna. W zamian jednak oferuje mnóstwo niezapomnianych emocji. Zdecydowanym plusem jest to, że powieści nie można nazwać płytką. Bardzo bogata fabuła, zawile wątki i skomplikowane kryminalne historie sprawiają, że czytelnik musi być inteligentną osobą, zdolną wychwycić najmniejsze szczegóły.

„Ojciec Chrzestny” jest podzielony na części. Każda z nich wyjaśnia wątek innego bohatera. Tutaj można zwrócić uwagę na drobny minus książki, jakim jest zbyt duża liczba postaci (w dodatku o trudnych, włoskich nazwiskach), które trzeba zapamiętać, by dobrze zrozumieć akcję.

Z czystym sercem mogę książkę polecić wszystkim tym, którzy lubią intrygujące, zawile kryminały i nie boją się dość okrutnych opisów zbrodni.

Aleksandra Sochan kl. IIaG



Źródło okładki: https://books.google.pl/books/about/Ojciec_Chrzestny.html?id=jeMntwAACAAJ&source=kp_cover&redir_esc=y